

16<sup>82</sup>

O HERALDYCE I HERBACH ●● HERBY NA  
EPITAFIACH W KATEDRZE WŁOCŁAWSKIEJ

BULETYN  
PRZEMOŃNICKI

"... Pierwszym w Polsce zaszczytem było szlachectwo i nad niego nic. Być szlachcicem, było mieć otwartą całą przestrzeń, od zagonu do tronu. Wszystko dla niego otwarte, do wszystkiego ma prawo, co bądź otrzymać godny. Zaszczytem dla niego mieć herb - "klejnot" szlachecki, bo tym znakiem pieczętuje widoczny, naczynny dowód szlachectwa..." /Nies./

Polska szlachta - nie sposób w jednym lub kilku zdaniach opisać wszystkich walorów i odcieni tego stanu w dawnej Polsce. To ona decydowała o sprawach najwyższej wagi dla Państwa; to ona niemilosiernie gnębiła biednych kmięci; to ona nadstawiała karku, gdy wróg zapędził się w granice kraju; to ona swoim warcholstwem i polityczną ślepotą zgotowała państwu polskiemu utratę niepodległości na lat 120. To szlachcic, któremu "kurzyło się z czuba" swoim veto /nie pozwalano/ zrywał sejmy i sejmiki; to jego szabla, ta "kochanka" cięła poły kontusza lub ciało każdego, kto śmiał podnieść rękę na coraz bardziej anormalną aureolę szlacheckiej wolności. Pozostawmy zatem historykom dociekania prawdziwego oblicza szlachcica i wogóle całego stanu szlacheckiego, a skupmy uwagę tylko na jednym atrybucie szlachectwa - HERBIE.

## I

Dziedzina nauki, która zajmuje się badaniem całokształtu zagadnień związanych z rozwojem oraz zasadami kształtowania plastycznego herbów nazywa się HERALDYKĄ. Początków jej rozwoju należy dopatrywać się ok. XIII wieku, kiedy zaistniała potrzeba opisywania i rysowania herbów oraz czuwania nad ich plastyczną poprawnością. Tak to jeszcze w skromnej formie, zaczęły powstawać herbarze, czyli dzieła zawierające opisy i rysunki herbów oraz informacje o ich pochodzeniu jak również wyliczanie rodów, które używały tych określonych znaków graficznych. Dla nas żyjących współcześnie, źródłem poznania graficznych wyobrażeń herbów są ich plastyczne wizerunki na nagrobkach kościelnych, epitafiach, zwornikach, na barwnych polichromiach ściennych, czy wreszcie iluminacje w rękopisach, ale przede wszystkim wspomniane herbarze. Do najcenniejszych herbarzy polskich zaliczyć należy "Herbarz Polski" Kaspra Niesieckiego z komentarzem Jana Nepomucena Bobrowicza, a z wcześniejszymi herbarze Paprockiego i Okolskiego. Dużą wartość posiada również herbarz opracowany przez Bonieckiego, ale najbardziej podstawowym dziełem jest Jana Długosza "INSIGNIA SEU CLENODIA INCLITI REGNI POLONIAE z 2 poł. XV w.. Przed II wojną światową Helena Polaczkówna opublikowała artykuł pt. "STEMMATA POLONICA - rękopis Nr 1114 klejnotów Długosza w bibliotece Arsenalu w Paryżu" - w którym zamieściła również 172 reprodukcje herbów zawartych w dziele Długosza. Przedmiotem naszych zainteresowań będą tylko herby szlacheckie tj. ich kształt, barwa i przynależności - pominiemy herby dzielnic, ziem, miast i korporacji czy cechów. Pierwsze znaki graficzne i barwne, które nie miały jeszcze wszystkich znamion herbu pojawiły się około XII wieku w zachodniej Europie - Anglia, Francja. Początkowo były to znaki umieszczane na barwnych chorągwiach, a potem na różnych częściach uzbrojenia i ubrania, pozwalając tym samym na odróżnianie poszczególnych oddziałów czy pojedynych - czych rezerwy. W średniowieczu panowie świeccy i duchowni umieszczają

również znamiona swoich domen nie tylko na chorągwiach, ale i na budowach, tarczach czy wreszcie pieczęciach. Tak do powoli zaczęły pojawiać się herby rodzin, czy pojedynczych osób. W XIV wieku płasz - cze rycerskie przyjmują określony kolor z wyobrażonym na nich znakiem graficznym. Ten kolor i znak określały już konkretnego rycerza, stając się charakterystycznym elementem stroju tego tylko, który go nosił. Jak bardzo przestrzegano tych reguł niech świadczy fakt, że powoływano specjalnych "strażników" czuwających nad poprawnością uży - wania wszelkich znaków i barw i ich właściwym układem.

Procesowi tworzenia się herbów sprzyjały często odbywane turnieje rycerskie. Przed turniejem tarcze walczących rycerzy z wyobrażeniem ich znaku wisiały na widocznym miejscu tuż pod hełmem w otoczeniu różnobarwnych, powiewających wstążek, co potem dało początek tzw. przynależnościom herbowym, o czym niżej.

Koniec XIV i początek XV wieku to dalszy rozwój herbów - pojawiają się podziały tarczy, labry, znacznie później dystynkcje orderów i godności. Wiek XVII to apogeum rozwoju herbu szlacheckiego, bowiem późniejsze lata to coraz dalej idące udziwienia i zniekształcenia, które z czasem niejednokrotnie wypaczyły podstawowy, pierwotny sens herbu. Oczywiście proces rozwoju herbu, nie był procesem postępującym jedno - stajnie wg z góry opracowanego scenariusza, gdyż jego kształt, przy - należności formowane były wg ówczesnie obowiązujących norm społecznych, politycznych czy wreszcie mody.

Znamienną rzeczą jest, że heraldyka zachodniej Europy już dość wcześnie i w sposób rygorystyczny skodyfikowała i przestrzegała zasady stosowa - nia barw, znaków, których nie można było dowolnie zmieniać. Inaczej heraldyka polska, która wykazuje dużo różnic w porównaniu z zachodem - występuje w niej więcej dowolności, nie przywiązywanie wagi do utartych

kanonów. Przykładem może być tzw. "uszczerbienie" herbu tj. zmiana graficznego przez członków innych gałęzi rodu, czy łączenie w jeden herb dwóch lub trzech znaków graficznych innych herbów. Te odmiany wizerunków herbów powstawały również na skutek np. wynagradzania za ług, czy wyroków sądowych, jak również koligacji z innymi rodami, uzyskiwaniem tytułów dziedzicznych itp. Do tak lekkiego traktowania zasad heraldyki przyczyniły się również niedostatki polskiego języka heraldycznego, gdzie tym samym elementom graficznym przydawano różne określenia.

Specyficzną zasadą heraldyki polskiej jest niekoronowanie innych orłów poza królewskim, w polu tarczy. Koronowane orły w polu tarczy spo - tykane na Śląsku i Pomorzu należy raczej odnieść do wpływów heraldyki niemieckiej.

Ogólną cechą herbów polskich jest w przeważającej większości jednolita barwa pola, z umieszczonym na nim godłem. Nie mniej jednak od XV wieku spotyka się także herby złożone/najczęściej z 4 pól na jednej tarczy/ ułożone w porządku wyvodu genealogicznego tj.

1	2
3	4

1. - pole główne heraldyczne herb ojczysty
2. - herb macierzysty
3. - herb babki ojczystej
4. - herb babki macierzystej

oraz inne np. powtórzenie godła z pola 1 w polu 4, a 2 w polu 3.

Rzeczą niespotykaną na zachodzie Europy, a występującą w Polsce było - z a w o ł a n i e. Np. herb przedstawiający podkowę ocelami do góry, a w jej środku krzyż to JASTRZĘBIEC, a podkowa ocelami do dołu, nad nią krzyż to POBÓG itd.

# herb

TARCZA HERBOWA

PRZYNALEŻNOŚCI HERBOWE

KLEJNOT

HELM Z KORONĄ

LABRY

POLE pokryte  
TYNKTURĄ

GODŁO HERBOWE  
/ZNAK GRAFICZNY/



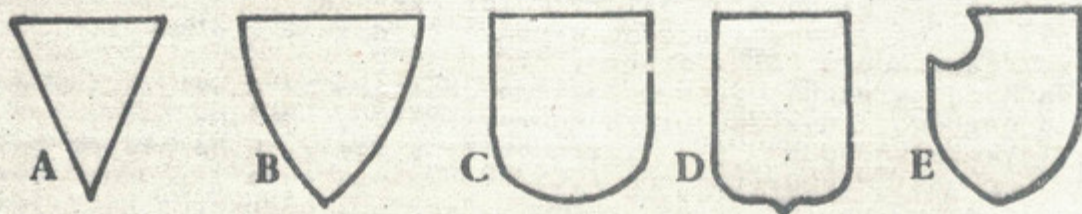
## II

Zajmiemy się teraz samym herbem, poświęcając trochę uwagi każdemu elementowi wchodzącemu w jego skład.

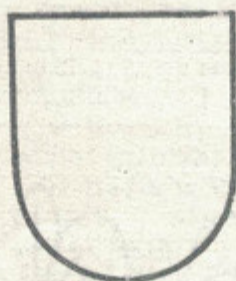
Podstawowe elementy herbu to:

- tarcza herbowa
- hełm z koroną
- klejnot
- labry

A. TARCZA HERBOWA - najstarsza i najważniejsza część herbu. Jej kształt ulegał przemianom zgodnie z ewolucją tarczy rycerskiej. Można zatem mówić o kształcie charakterystycznym dla danego okresu historycznego, czy terenu na którym ją używano. Gotycki szczyt /pierwotna forma tarczy/ w XII i XIII w. przybiera kształt trójkąta równoramiennego /A/, odpowiadającego ostrym kształtom architektonicznym epoki, pod koniec XIII w. boki zaokrąglają się od góry do dołu /B/. W XIV-wiecznej Hiszpanii tarcza zaokrąglą się u dołu /C/ lub jak we Francji zbliża się prawie do prostokąta z języczkiem pośrodku dolnego zaokrąglenia /D/



U schyłku XV wieku pojawia się tarcza z wyciętym półotworem z prawego boku na wólcznie walczącego dając typ tarczy dekoracyjnej zwanej turniejową /E/. Najpopularniejszym kształtem w Polsce była tarcza herbowa zamknięta od dołu półokręgiem tzw popularnie - "typ polski".



Z upadkiem rycerstwa średniowiecznego zanika potrzeba stosowania całej zbroi rycerskiej. Z tą chwilą tarcza rozpoczyna swój samodzielny żywot, ulegając równocześnie różnym przemianom. Również tarcza herbowa zmienia swój kształt - brzegi wyginają się, zmieniają się w woluty często "suche i twarde, aby w XVII w. przyjąć formę bezdusznego kartusza" /Polacz/

Pospolitym kształtem tarczy herbowej dla kobiet był romb. Jak z powyższego wynika kształt tarczy herbowej ulegał zmianie, ale żadna z heraldyk nie ustaliła obowiązującego kształtu, pozwalając na dość dużą dowolność.

Całą powierzchnię tarczy, zwaną polem, barwiono jedną lub wieloma tynkturami, czyli barwami heraldycznymi.

W XII-XIV wieku używano tylko barw czystych tj.

czerwoną, niebieską, zieloną i czarną oraz dwa metale;

złoto i srebro

przy czym przestrzegano reguły niekładzenia barwy na barwę /wyjątek stanowi czerwień/ oraz metalu na metal. Z czasem zasadę tę często ignorowano. Później pojawiły się jeszcze inne barwy tj. fiolet i szary metaliczny.

Na zachodzie Europy, gdzie pole tarczy dzielone było liniami pionowymi, poziomymi czy skośnymi na mniejsze pola, umieszczanie barw miało swój określony porządek, gdyż dane pole mogło być bardziej lub mniej zaszczytne od drugiego. Niesfora i krąbina heraldyka polska całkowicie zlekceważyła to heraldyczne prawo. W początkach XVIII wieku pojawia się kreskowanie pola na oznaczenie barwy. I tak, gęsto prowadzone linie pionowe określały kolor czerwony, poziome - niebieski, kropki - złoty, kreski skośne w prawo do dołu - zielony itd., a pole niezakreskowane - kolor srebrny.

Najważniejszą cechą herbu polskiego jest jednak znak graficzny czyli godło herbowe, gdyż jak pisze Dobrowicz "... odmiany barwy pola w heraldykach zachodu, stanowiłyby wiele, w heraldyce zaś Polskiej uchodzi niepostrzeżona /.../ bo istota cała i jedyna jest w godle samem na tarczy osadzonem..." godłami herbowymi są najczęściej stylizowane i uproszczone rysunki zwierząt, ptaków lub wyobrażenia księżycy /w kształcie sierpy/, gwiazd, miecza, krzyża, strzały itp. I tutaj podobnie jak z tarczą rysunki te są coraz to bardziej syntetyczne i schematyczne. Wiele godła lub ich części wprowadzono do heraldyki polskiej jako nabytki z zachodniej Europy, ale ze względu na niezrozumienie i opaczną ich interpretację przybierały niejednokrotnie postać daleką od swego pierwowzoru. Przykładem francuska lilia.

FRANCJA

POLSKA



Przykładem jeszcze jednej odrębności polskiej heraldyki jest kierunek umieszczania znaków graficznych. Gdy na zachodzie kierunek znaku był ściśle określony - w prawo, a "... samotna figura heraldyczna rzadko zwraca się, w lewo..." to na herbach polskich panuje całkowita dowolność. Wynikało to być może z faktu nie zrozumienia w Polsce zasady tzw. kurtuazji heraldycznej, której istotą było jedynie doraźne przechylenie tarczy oraz zwracanie figur heraldycznych w kierunku tego herbu, który był bardziej zaszczytny, a "... indywidualnie zaś postawiony każdy z herbów powraca do swego pierwotnego położenia w prawo." /Polaczek/. Widząc ten sam herb ukazany z figurą heraldyczną zwróconą raz w prawo, raz w lewo i nie wnikając w przyczynę tego faktu uznano, że kierunek nie odgrywa żadnej roli. Najlepiej oddaje sedno sprawy Dobrowicz pisząc "...mieszanie wszakże heraldycznych postaci /.../ poczęło się i ciągnęło bez znajomości rzeczy, bez naturalnego o nich pojęcia /.../. W Polsce znalazły nowe dla siebie niestosowności. Lekceważenie i zaparcie tego, co dla nich istotnym było, sprawiły że herby Polskie nie przepisami, ale okruciami heraldycznymi zasypane były, a oko stanu rycerskiego w tych okrucinach często chciało dostrzec co innego, niż było rzeczywistość."

#### B. HELM I KORONA

W zasadzie prawie nad wszystkimi tarczami herbowymi umieszczano integralnie z nią związany hełm z koroną, chociaż były przypadki umieszczania samych hełmów lub samych koron. O ile umieszczenie hełmu nad tarczą było echem ceremonii turniejowych /patrz wyżej/, o tyle korona ma tutaj zupełnie inne znaczenie, bowiem "...korona hełmowa jest ściśle uzupełnieniem klejnotu, ma za zadanie wzmocnić spójność ubioru." /Polaczek/. Kształt hełmu jego detale nie miały żadnego znaczenia, chociaż były próby klasyfikacji hełmów na: książęce, hrabiowskie, rycerskie itp. W zależności od godności jaką sprawował właściciel herbu używano zamiast hełmu oznakę tej godności np. kapelusz kardynalski, tiarę, mitrę, jednocześnie za tarczą herbową osób duchownych pojawiły się skrzyżowane miecz i pastorał, jeżeli posiadali obok władzy duchownej również władzę świecką.

#### C. KLEJNOT

Uzdoba hełmu w postaci piór i godeł używana przez średniowiecznych rycerzy przyjęta została również w heraldyce pod mianem klejnotu. Klejnoty te były często plastyczną repliką godeł tarczowych utrzymywanych w barwach herbu, ale nie tylko. Interesującym przykładem będzie tutaj historia klejnotu herbu JELITA, Florian Szary, bohater bitwy pod Płowcami używał herbu KOZLEROGI /tj. głowa kozia z rogami/ lecz po wspomnianej bitwie, ranny w brzuch, otrzymał nowy herb JELITA /trzy przekrzyżowane kopie/, a dotychczasowe godło herbowe - kozioł z rogami - przeniesione zostało nad hełm z koroną stając się klejnotem /wg Niesieckiego/.

Podobnych przykładów przytaczają heraldycy wiele, lecz przeważająca liczba herbów posiada jako klejnot trzy lub pięć piór strusich lub znacznie mniej - pawi ogon.

#### D. LABRY

/kawalek tkaniny okrywający głowę i kark przed promieniami słońca/ Podobnie jak tarcza, która rozpoczyna swój samodzielny żywot wraz z zaniechaniem stosowania całej zbroi rycerskiej, również i labry tracą swój pierwotny sens "... nie są już końcami rzeczywistej kapucy /pokrowca/, lecz ramami uwydatniającymi tarczę, tłem dla obrazu. Cele więc są tu wyłącznie plastyczne /.../; realny sens życiowy już z nich uleciał..." /Polaczek/.

W zależności od okresu kiedy je stosowano przybierały ostre formy liści akantu, czy jak w epoce baroku całej kaskady, różnorodnych liści i wici roślinnych, aby potem przekształcić się w fantastycznie powycinany wieniec okalający tarczę. Niektóre herby miały prawo posiadania "pobocznic" w postaci rycerzy, aniołów, wspiętych na tylnych łapach lwów itp., które podtrzymywały tarczę herbową. Z czasem oprócz labrów i pobocznic pojawiają się wkoło płaszcze, różne łańcuchy z orkami, wreszcie taśmy z dewizami / sentencjami/.

Heraldyka polska, jak to starali się wykazać, znacznie odbiega swoimi zasadami od skodyfikowanych heraldyk zachodniej Europy. Uwarunkowane było to wieloma czynnikami, jak np. inną sytuacją społeczno-polityczną, czy niezrozumieniem zasad heraldyki. To prawda - szkic ten z oczywistych względów nie wyczerpuje wszystkich zagadnień związanych z heraldyką / nie było to moim zamiarem/, jak również naświetla pewne aspekty zbyt pobieżnie i lakonicznie, ale mam nadzieję, że chociaż częściowo pozwoli nam inaczej spojrzeć na herby, których tyle spotykamy w zabytkowych obiektach.

Andrzej Szczepański

#### Literatura:

1. Kasper Niesiecki - "Herbarz Polski" T-I-X - rezydent WAiF  
Warszawa 1979 r.
2. Jan Nepomucen Bobrowicz - komentarz do Herbarza Polskiego  
K. Niesieckiego - rezydent WAiF, Warszawa 1979 r.
3. Helena Polackówna - STEMMATA POLONICA - rękopis nr 1114 klejnotów  
Długosza w Bibliotece Arsenалу w Paryżu  
Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury  
Towarzystwa Naukowego we Lwowie T-1, zeszyt 2  
Lwów 1929.



## HERBY NA EPITAFIACH W KATEDRZE WŁOCŁAWSKIEJ

### TYTUŁEM WSTĘPU

Pisząc "O heraldyce i herbach" staraliśmy się jakkolwiek w skrótovej formie, przekazać maksymalną ilość wiadomości o prawach rządzących w heraldyce, o wyglądzie herbu, kształcie tarczy, o dewiacji znaków herbowych, czy wreszcie to wszystko co składa się na "liczność" herbów polskich w stosunku do herbów zachodniej Europy. Zdajemy sobie sprawę, że tak suche przedstawienie historii rozwoju herbu daje pewien niedosyt informacji. Jeśli na dodatek nie poparte to jest graficznymi wyobrażeniami znaków herbowych. Aby chociaż w części zrekompensować tę zamierzoną, bo trudną do uniknięcia w tego typu opracowaniu niedoskonałość, prezentujemy jako przykład graficzne wzierunki herbów znajdujące się na epitafiach katedry włocławskiej. Podkreślamy - na epitafiach, gdyż w tym obiekcie znajdują się również herby malowane na ścianach nawy głównej /pod sklepieniem/, na żagielkach sklepienia kaplicy NMP czy św. Kazimierza, a wreszcie na chorągwiach rozwieszonych w nawie głównej. Do tych herbów wrócimy innymi razem.

Prezentując herby z epitafii, oprócz znaku graficznego, zamieszczamy niewielki komentarz ograniczający się do podania zawołania, kolorystyki /wszystkie herby epitafijne, za wyjątkiem jednego nie są malowane/ ale nie próbujemy nawet opisywania znaków herbowych, gdyż jak wiadomo niedostatek polskiego słownika heraldycznego mógłby niepotrzebnie wypaczyć istotny sens graficzny znaku herbowego. Ale mimo tego uważamy, że przy odrobinie fantazji powstanie właściwy obraz "szlacheckiego klejnotu".

Nie piszemy jeszcze o: "architekturze" epitafii, o materiale z którego je wykonano, wreszcie o historii /a niektóre epitafia mają ciekawą historię/, uważając, że te aspekty stanowią temat do odrębnego potraktowania.

Ponieważ herb - znak graficzny - w średniowieczu był wizualnym znakiem danego rycerza, czyli był jakoby jego monogramem, przynależnym tylko do niego uznaliśmy, że nie od rzeczy będzie podanie kilku najbardziej charakterystycznych szczegółów z biografii ludzi, których pamięć przechowują prezentowane epitafia. Jest to tym bardziej godne uwagi, że niektóre z tych postaci zasłynęły swoimi czynami w historii państwa. Przeważająca część tych informacji zaczerpnięta została z "Herbarza Polskiego" Kaspra Niesieckiego, nieliczne są uzupełnieniem z innych

źródeł i z samych epitafii. Aby uzyskać namiastkę heraldycznych opisów poszczególnych osób zastosowaliśmy bardzo liczne wypisy z w/w herbarza, ograniczając do minimum nasze, od autorskie wstawki i uzupełnienia.

Na zakończenie należy poczynić zastrzeżenie. Prezentowane informacje o postaciach są tylko u z u p e ł n i e m podstawowych wiadomości o herbie. Mogą zatem być pewne braki, może nieścisłości czy różnice w datach. Nie wynika to z lekceważącego traktowania materiału, lecz zdeterminowane jest szczupłością dostępnych źródeł.

## ABDANK

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY

Aleksander MAGNUSKI | 34

"...kanonik gnieźnieński, krakowski, kujawski, łowicki w 1671 r." Zmarł jak podano na epitafium 7 lipca 1689 r.. W tej samej kruchej jest również epitafium innych Magnuskich, ale bez wyobrażeń herbowych.

## BELINA

- tynktura: NIEBIESKA, znak: BIAŁY

Feliks NAROPIŃSKI | 11

dziekan kujawski i kanonik gnieźnieński, "... w włocławskiej katedrze fundował kaplicę na cześć św. Marcina, nad którą tamtych czasów piękniejszej, ani bogatszej nie było..." Na epitafium data 1528.

## BOGORIA

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY

Katarzyna MOKRONOWSKA | 22

Jedno z dwóch epitafii, które poświęcono kobietom. "...Jędrzej Mokronowski starosta inowrocławski, matce swojej Katarzynie z Golezów Mokronowskiej, nagrobek w Włocławcu wystawił 1605."

## BRODZIC

- tynktura: CZERWONA, znak: ŻŁOTY

Franciszek ŁĄCKI | 30

Niesiecki podaje: "...tylko sam Paprocki/w swoim herbarzu - przypisze/ pisze, że Franciszek Łącki urodzony z Młodziejowskiej, siostry podskarbięgo koronnego był herbu Brodzicja nieco niżej pisze o Franciszku - suffraganie kujawskim w 1614 r., ale herbu Jelita. Ponieważ na epitafium znajduje się wyraźny herb BRODZIC i data MDCVII/1607/- być może śmierci - uważamy, że chodzi tu o dwie różne postaci.

## DOŁĘGA

- tynktura: NIEBIESKA, znak: podkowa, strzała - BIAŁY, krzyż - ŻŁOTY

Piotr Henryk KOSSOWSKI | 28

W latach 1884-1890 był biskupem plockim, a następnie od 1890 do 1903 - kujawskim. Zmarł w Warszawie 2.05.1903 r. i pochowany w katedrze włocławskiej. Znal wiele języków obcych /8 napewno/ i zajmował się m.in. pisanie obszernych artykułów do Encyklopedii Kościelnej.



abdank



belina



bęgoria



brodzic



dołęga



gissa odm.

Pragniemy zwrócić szczególną uwagę na herby na epitafiach Kossowskiego oraz Dereśniewicza, gdyż pomijając fakt, że są one zaprojektowane przez samego Stanisława Noakowskiego, to na nich są typowe, pełne wyobrażenia herbów razem z wszystkimi przynależnościami /klejnot h. Końcieszka to 3 pióra strusie, a w h. Dołęga - skrzydło orle przeszyte strzałą/

## GODZIEMBA

- tynktura: CZERWONA, znak: ZIEŁONY

Antoni i Franciszek WYSOCCY | 42

Niesiecki podaje informacje tylko o Franciszku, przypisując mu jednak h. Ogończyk. Był on kanonikiem kuj. i deputatem na trybunał koronny w 1714 r., a później kanonikiem warszawskim, by w 1728 r. zostać suffraganem chełmińskim.

Herb Godziemba widnieje również na h. złożonym Marcina Tolibowskiego, jako h. babki macierzystej.

## GISSA odmienny

Jest to typowy przykład odmiany herbu. Herb GISSA I, który był tutaj wzorem, to lew stojący na tylnych łapach, jakby do skoku, zwrócony w stronę lewą herbową, pod nim 3 niebieskie paski wyobrażające rzeki. Na herbie znajdującym się we włocławskiej katedrze jest tylko pół lwa /zwrócony również w stronę lewą herbową/ wyskakującego zza muru oraz 3 gwiazdy. Jak pisze Wittig: "...rodzina mieszczańska, która w XVII wieku prawem kaduka wcisnęła się do szlachty". Tym faktem należy chyba wytłumaczyć tę odmianę.

Aleksander GISSA | 37

kanonik gnieźnieński, kujawski, warszawski i wolski, zmarł 06.05.1689 r.

## JASTRZĘBIEC

- tynktura: NIEBIESKA, znak: ŻÓŁTY

Stanisław SARNOWSKI | 5

Biskup. Razem z królem Janem Kazimierzem był w Rzymie, po powrocie z którego został sekretarzem królewskim. Następnie awansował na referendarza koronnego, a od 1659 r. objął biskupstwo przemyskie, pełniąc jednocześnie funkcję opata sulejowskiego.

"...z sejmu 1667 deputatem na trybunał Radomski naznaczony..." Z woli króla Jana Kazimierza był egzekutorem jego testamentu. Nominację na biskupstwo kuj. otrzymał w 1676 r. i chyba z tej nominacji "był kontent" skoro przed śmiercią polecił, jak pisze Niesiecki, swoją nominację włożyć do trumny, co uczyniono. Zmarł w 1680 r. Na epitafium portret zmarłego.

## JASIĘCZYK

- tynktura: NIEBIESKA, znak: ŻÓŁTY

Herb ten widnieje na epitafium biskupa Karola RADOSKIEGO | 6

## JUNOSZA

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY

Jan KARNKOWSKI | 33

"...w ziemi Lwowskiej na Rusi w Żmigrodzie się urodził /.../ za Filipa Callimacha instytucję do najwyższych o sobie nadziei urósł..." Był sekretarzem koronnym, kanonikiem krakowskim, potem biskupem przemyskim, a w końcu biskupem kujawskim.

"...Mąż dowcipu bystrego i nauki niepospolitej, dlatego Zygmunt I zażywał go w różnych legacjach, najczęściej jednak do Władysława

wa i jego syna Ludwika Węgierskiego i Czeskiego króla";  
 "...przydawała mi powagi, pędząca nad lata siwizna";  
 "...zamek raziątki restaurował, wieżę ozdobną do niego przydał"  
 Zmarł w 1538 r., a "... w katedrze wrocławskiej, w której po  
 śmierci złożony, dwiema laty przedtem grób sobie wystawiwszy,  
 wiele w złocie, srebrze i bogatym apparacie, ozdoby zostawił..."

Tegoż herbu był dziekan kuj. WIELICKI [24] oraz Stanisław ZABIŃSKI [13]  
 kanonik kuj. zmarły 15.11.1514 r., jak również Marian Proticz [12]  
 kanonik wrocławski - zm. 20.02.1700 r.

Herb JUNOSZA odmienny /baranek bez rogów/ znajduje się na h. złożonym  
 Franciszka KANIGOWSKIEGO [26] /h. babki ojczyściej/. Junosza jako herb  
 macierzysty znajduje się na h. złożonym Wojciecha Brzezińskiego [9]

## JELITA

- tynktura: CZERWCNA, znak: ŻŁOTY  
 Antoni Sebastian DEMBOWSKI [18] [44]

Syn Floriana z Dębowej Góry i Dwy Swięjkówny Ciochanowieckiej  
 ur. 1.02.1682 r. w Zembrowie na Podlasiu.

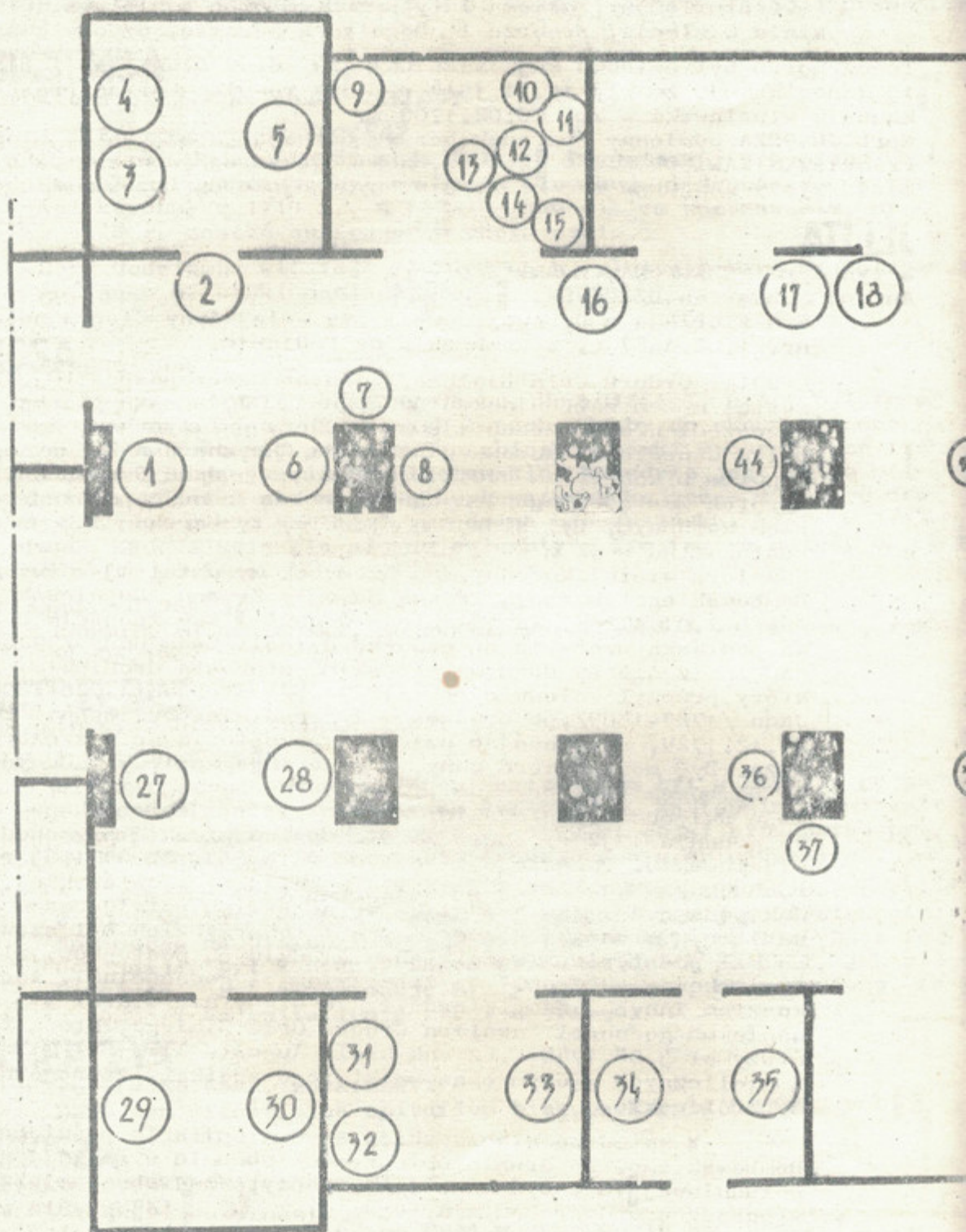
Kawaler Orderu Orła Białego. Senator Rzeczypospolitej. Zanim  
 został mężem zaufania królów Augusta II, Augusta III Sasów  
 przeszedł wiele szczebli swej kariery politycznej. Na początku  
 był w kancelarii koronnej Andrzeja Chryzostama Załuskiego,  
 a potem u kanclerza wielkiego koronnego Jana Szembeka.  
 Wkrótce zostaje regentem kancelarii koronnej, później referendar-  
 rzem koronnym. Był starostą płockim, tymbarskim i będzińskim.  
 Posiadał na sejm z woj. płockiego.

Kanclerz wielki koronny Jan Szembek wyswatał 43-letniego już  
 Dembowskiego ze swoją krewną Salomeą Zuzanną Rupnińską  
 /ślub 1.01.1725/. Ta 16-letnia w ciwili zamężpójścia podstolan-  
 ka podlaska urodziła mu czwórkę dzieci: Kunogundę /1726-1753/  
 zamężną z Aleksandrem Ossolińskim, starostą drohickim; Bruno,  
 który przeżył zaledwie rok /1727-28/; Stefana /1728-1802/;  
 Jana /1729-1809/, po urodzeniu którego niespodziewanie zmarła  
 21.12.1729, osieracając dzieci i pozostawiając w szczerym żalu  
 męża. Być może śmierć żony, a może inne względy zadecydowały,  
 że Dembowski wstępuje do ....stanu duchownego i w 1735 r. otrzy-  
 muje święcenia kapłańskie. Już w 1737 r. jest biskupem płockim.  
 18 grudnia 1752 r. opuszcza biskupstwo płockie przechodząc na  
 wrocławskie. Pozostaje na nim do śmierci - 22.09.1763 r.  
 Pochowany w kaplicy "CYBAWIT", w katedrze wrocławskiej.

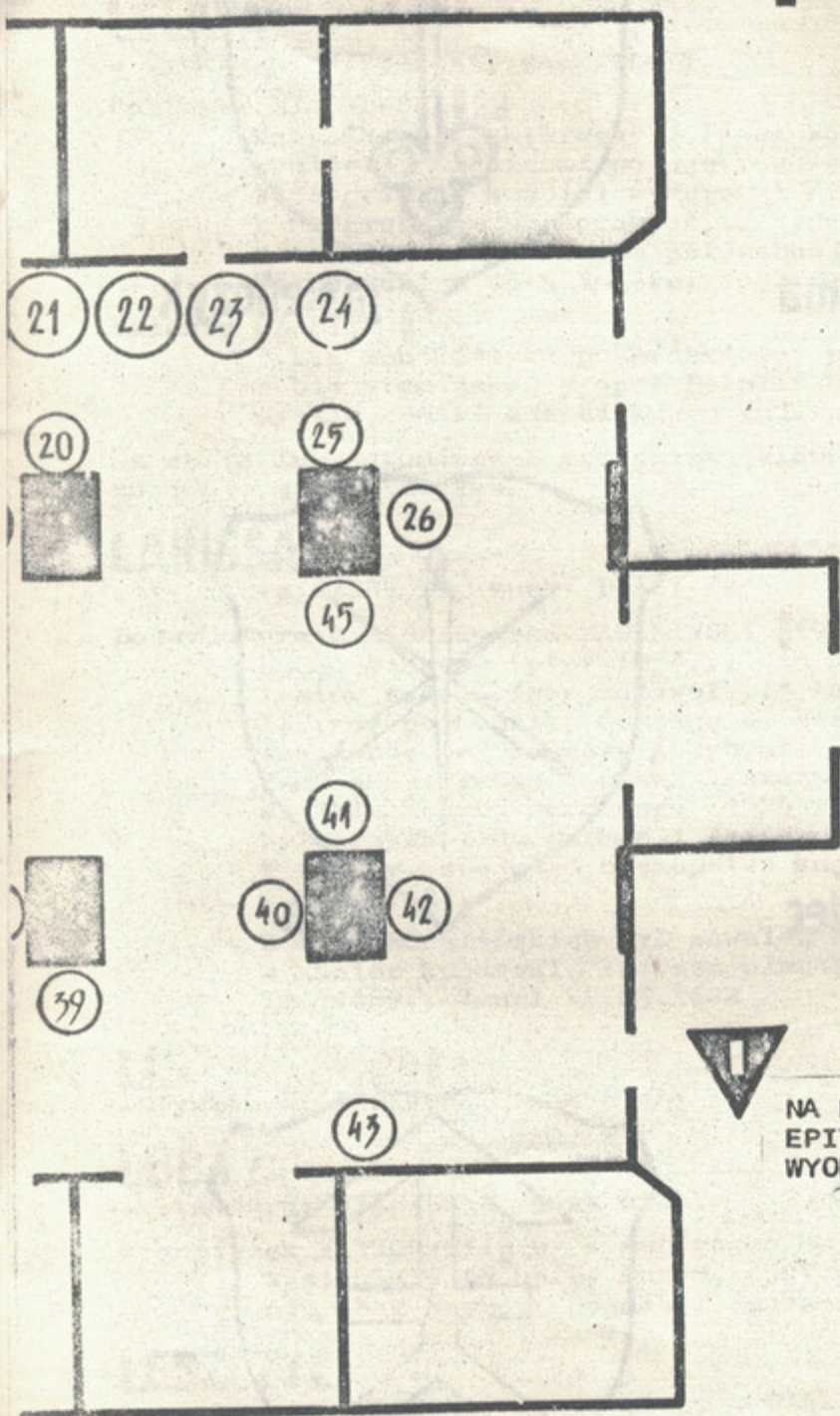
Jak podaje ks. Jan Koceniak- autor szkicu poświęconego Dembo-  
 wskiemu, w stosunkach rodzinnych i towarzyskich był szczerzy,  
 unikał podstępów i wszelkich niegodziwych postępów, ale  
 "umiarkowanie" gonił za zaszczytami i godnościami, lecz nigdy  
 kosztem innych. Sam twierdził, że nigdy nie starał się o przyz-  
 nanie mu godności Kawalera Orderu Orła Białego, którą to godność  
 otrzymał 3.08.1748 r. z rąk króla Augusta III. Był "jednym"  
 z nielicznych w owym czasie, którego spotkały szczególne wzglę-  
 dy królewskie.

W katedrze wrocławskiej są dwa epitafia poświęcone  
 Dembowskiemu. To drugie umieszczono obecnie w ścianie nawy  
 południowej [18], być może stanowi płytę nagrobną umieszczoną  
 w posadzce nad grobem zmarłego. Właśnie na tej płycie wyobrażo-  
 na jest tarcza herbowa z h. Jelita z przynależnościami, tj.  
 kłojnot /koźle rogi/ za tarczą herbu krzywula pastorału i miecz  
 /rękojeść z częścią głowni/, a niżej, pod tarczą Order Orła  
 Białego.

## Herby na epitafiach



# w katedrze włocławskiej



NA PLANIE NIE ZAZNACZONO TYCH  
EPITAFI, NA KTÓRYCH NIE MA  
WYOBRAŻONYCH ZNAKÓW HERBOWYCH.



godziemba



jasińczyk



jastrzębiec



jelita



junosza



kościeszka



**KOŚCIESZA**

- tynktura: Czerwona, znak: BIAŁY

Aleksander Kazimierz BEREŚNIEWICZ |27

- bp kujawski w latach 1883-1902. Jego staraniem dokonano przebudowy katedry i wież.

**LELIWA**

- tynktura: NIEBIESKA, znak: ŻÓŁTY

Baltazar MIAKOWSKI |29

- kanonik kuj., którego "...Paweł Wołucki swoim go suffraganem wyniósł". Niesiecki podaje również, że "...w Fordonie albo Wiśnogrodzie kościół wymurował /.../ w katedrze kujawskiej z nadgrobkim pochowany /.../ wydał do druku - "Próbę wiary do zbawienia koniecznie potrzebnej - 1616 r. w Krakowie". Na epitafium data śmierci 1632 rok.

Walenty CZAPSKI |36

"...z scholastyka poznańskiego, proboszcza Lubieckiego obrawszy sobie stan zakonny opat Pelpliński, później był biskupem przemyskim, umarł zaś biskupem kujawskim"

Na epitafium Antoniego i Franciszka WYSOCKICH |4? oprócz h. Godziemba znajduje się h. Leliwa.

**LARISSA**

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY /?/

Bonawentura z Niedzielska MADALIŃSKI |19

Będąc biskupem płockim "... Jan Kazimierz Król do sekretynych listów swoich /go/ zażywał...", a wojewoda poznański Opaliński "...gdy po Ludwikę Gonzagę do Francji jeździł, jego za towarzysza sobie tej podróży przybrał..." Był ów Madaliński kancle - rzem arcybiskupa Wacława Leszczyńskiego, a potem pisarzem wielkim skarbu koronnego /1674 r./, natomiast ... z sejmu 1676 był przydany do wykonania testamentu Jana Kazimierza króla "...". W 1681 r. obejmuje biskupstwo kuj. na lat 10, gdyż umiera w roku 1691.

Z tych Madalińskich był również Aleksander MADALIŃSKI |38 - kantor kujawski, kustosz płocki i kanonik gnieźnieński /r. 1689/. Umarł 28.05.1692 r.

**LIS**

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY

**LUBICZ**

- tynktura: NIEBIESKA, znak: BIAŁY

Franciszek KANIGOWSKI |26 - suffragan kujawski

Wymieniamy te herby razem, ponieważ znajdują się na h. złożony obok herbów: Rogala i Junosza odm.

**LESZCZYC**

- tynktura: CZERWONA, znak: słupy - BIAŁY, dach - ŻÓŁTY

**ŁODZIA**

- tynktura: CZERWONA, znak: ŻÓŁTY

Piotr z Brina MOSZYŃSKI |32 |31

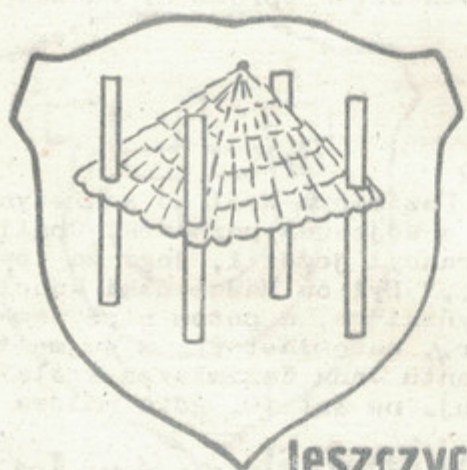
Herby te znajdują się na tumbie poświęconej Piotrowi z Brina, przy czym herb Łodzia dwukrotnie - na boku tumbi i przy nogach



larissa



leliwa



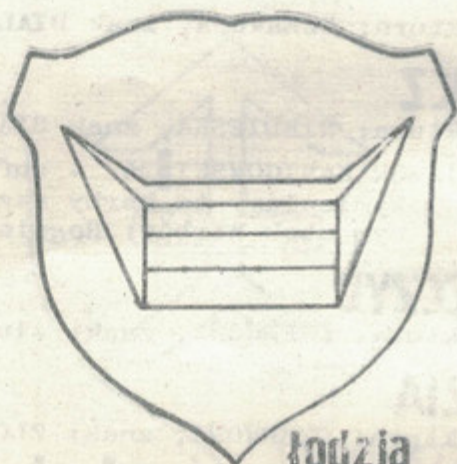
leszczyc



Iis



lubicz



łódzia

rzeźbionej postaci biskupa. /Łódź - h. ojczyzny, Leszyc - h. macierzysty/  
 Do roku 1484 był biskupem przemyskim skąd przeszedł na biskupstwo kujawskie. Niesiecki pisze: "... Władysław Warneński król Polski i Węgierski odjeżdżając do Węgier, zostawił niby vicereją tj. w Małopolszcze Jana Czyżowskiego, a w Wielkiej - Polszcze Piotra z Bnina" bo tak podaje ".../Callimachus wielki przyjaciel i chwaleca tego biskupa, bo Długosz Wojciecha Nalskiego na tej funkcji zmieni". I dalej "...był to biskup ten Piotr, jako nauki wielkiej /.../ cichy, skromny i nikomu nie naprzykrzony; na nogi chorując umarł w 1493 r., odpoczywa w Włocławskim kościele /.../ tam mu Philip Callimachus z marmuru nadgrobek wystawił, z napisem i konterfektem osoby jego". I jeszcze uszczypliwa uwaga "...że zaś był dziwnie hojny, dla tego krom pastorału swego i pontyfikału, wlecej nic nie zostawił pamiątki po sobie w kościele włocławskim". Szerzej o tumbie i samym biskupie pisaliśmy w numerze 9/81 naszego Biuletynu.

## NAŁĘCZ

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY

Marcin TOLIBOWSKI | 16

Na epitafium herb złożony;

1-Nałęcz, 2-Prowdzie odm., 3-Pomian, 4-Godziemba

Jedynie epitafium osoby świeckiej - mężczyzny - chorążego brzesko - kujawskiego. Był to "...mąż przy dostojenstwie król - lewskim gorliwy, któremu 1603 zmarłemu Jędrzej sędzia ziemski Brzcki, nadgrobek we Włocławku postawił".

Andrzej WIT/K/OSKI | 17

kanonik włocławsko-kruswicki. Mając 37 lat zmarł 22.03.1583 r.

Herb Nałęcz znajduje się na h. złożonym Wojciecha Brzezińskiego | 9  
 /h. babki macierzystej/

## ODROWAŹ

- tynktura: CZERWONA, znak BIAŁY

Jest to herb babki ojczyzej na h. złożonym Wojciecha Brzezińskiego | 9

## POMIAN

- tynktura: ŻÓŁTA, znak: CZARNY

Maciej LUBIEŃSKI | 3 - prymas Polski.

Sekretarz króla Zygmunta III i regent kancelarii koronnej.

W czasie długiego życia /zm. w 1652 r. mając 81 lat/ dużołożył na odbudowę lub rozbudowę obiektów sakralnych m.in. w Poznaniu, Gnieźnie, Krasnymstawie, Częstochowie, Łowiczu i.t.d.

Przed rokiem 1638 obejmuje diecezję kujawską i tutaj "...kościół katedralny pokrył i wieżami okazałszy uczynił/.../ organy także restaurował /.../ monstrancję szczerozłotą szafirami i dyamentami upstrzoną, statwę św. Macieja apostoła srebrną, odlewaną, w kształcie nad łokieć temu kościołowi oddał, kształtną kratę do kaplicy Tarnowskich, dzwon i okna jasne z jego szcudroblowości stanęły; biskupom kruswickim marmurowy nadgrobek wystawił..."



nałęcz



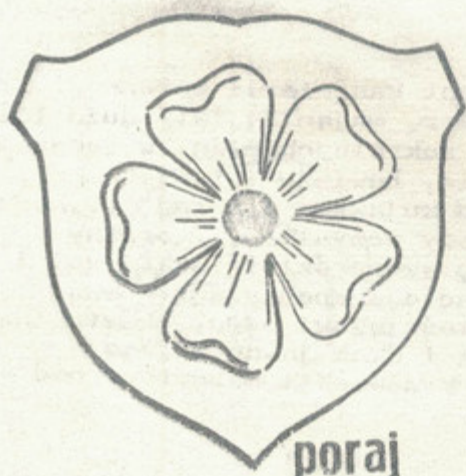
odrowąż



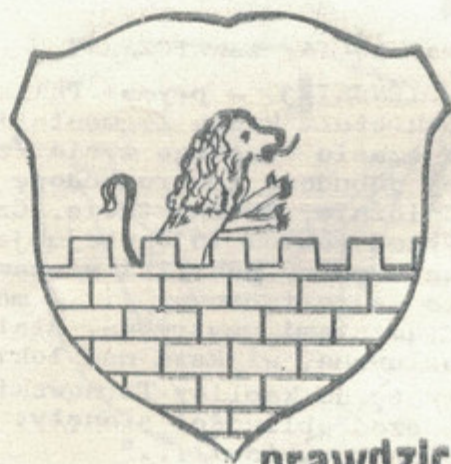
pomian



paparona



poraj



prawdzic odm.

Mając 72 lata, za panowania króla Władysława IV zostaje prymasem i wledey. "...przy katedrze gnieźnieńskiej dwie wieże postawił, kaplice odnowił i miedzianą blachą pokrył /.../ monstrancję także szczerozłotą sprawił..."

W czasie bezkrólewia pełnił funkcję interrexa i "... Jana Kazimierza na tron Polski obrawszy, koronę na głowę włożył..."

Niesiocki podaje również i taką informację: "...słyszałem, że podczas burzy Szwedzkiej, pierwszej w Polsce, łupieżcze kościelnicy chcieli mu pierścień biskupi z palca zdejmować, ale tak ścisnął trup ów rękę, że mu go żadną siłą odjąć nie można". Na epitafium portret zmarłego.

Do tegoż herbu należał również Tomasz ZAKRZEWSKI 20 - kanonik kuj., który zmarł w 1607 roku. Niesiocki wymienia również Stanisława /zm.1603/, którego nagrobek widział w katedrze wrocławskiej /obecnie nie ma tego nagrobka/

Herbem POMIAN pieczętował się Stefan WILKOSTOWSKI 39 - kanonik kuj., który pełnił również funkcję sekretarza królewskiego "...poczynił fundację ołtarza św. Mikołaja /.../ nadgróbek w katedrze wystawił za życia w 1536 r...."

Pomian - jako herb babki odczytanej widnieje na złożonym herbie Marcina Tolibowskiego 16

## PAPARONA

- tynktura: NIEBIESKA, Znka: gęś- BIAŁY, poduszka - ZIELONY

Jan PARZNIIEWSKI 15

W 1518 roku był archidyakonem, a potem proboszczem kujawskim. Zmarł w 1540 r.

## PORAJ

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY

Krzysztof z KURÓZWIAK 1

Biskup Kujawski "...za promocją Jana Olbrachta króla obrany w roku 1494".

Postać dużego formatu politycznego "...konferowaną sobie pieczęć wielką koronną/.../ aż do śmierci trzymał /.../ godnie piastował". Będąc dziekanem krakowskim jeździł w "...legacji do Stefana wojewody Maltańskiego, aby go na wojnę przeciw Turkom nakłonił, w roku 1497 /.../ Jana zaś Olbrachta króla wielkimi racjami odwoził od wojny Maltańskiej, których gdy nie słuchał król, przegrał bitwę".

Będąc włodarzem diecezji kujawskiej "...życie to śmiertelne w Wolbórze zakończył w roku 1503, któremu kamień marmurowy z nadgróbkim, położył Jan Łaski". /Pisał śmy o tym nagrobku w Biuletynie Przewodnickim Nr 1/78/"... dostała się po nim temu kościołowi miednica srebrna, nalewka kryształowa w srebro pozłociste odziane, krzyż złoty od pereł bogaty, pastorał osobliwym kunsztem wyrobiony, dwie infule biskupie, która wielkimi perłami i diamentami wszystkie inne przeszłych antecessorów jego przechodziły". W swojej majątności w Szanau wystawił w 1498 roku kościół z kamienia ciosowego.



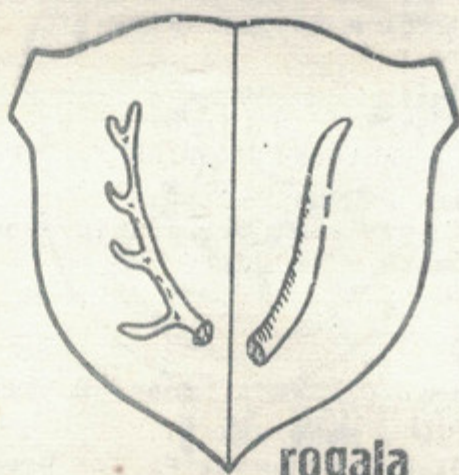
przegonia



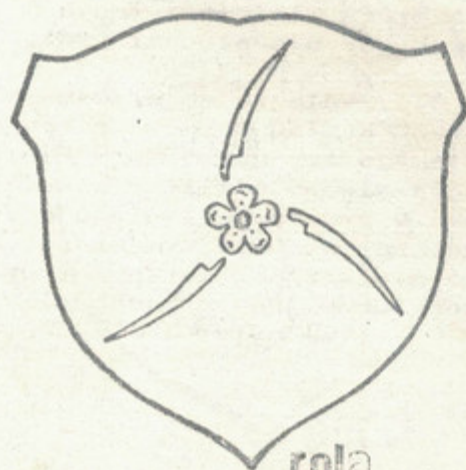
półkozic



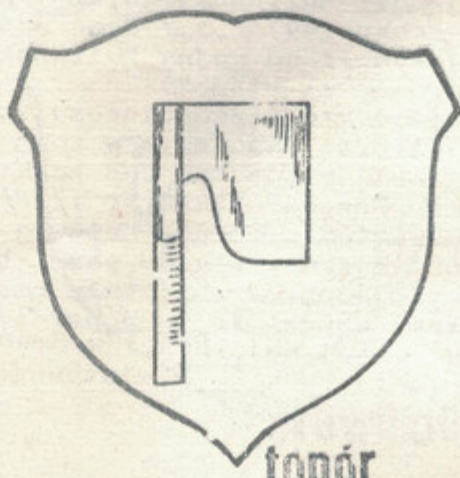
rawicz



rogala



rola



topór

Dodaj większego formatu politykiem był Maciej PSTROKOŃSKI 14 przeznaczony do stanu duchownego z woli swoich rodziców. Niesiecki przyłącza bardzo barwną informację dokumentującą wolę rodziców, jako zadłużenie Bogu za cudowne ocalenie Macieja. On to bowiem będąc dzieckiem wpadł do wody i "... spokojnie siedząc na dnio // z łokciem wody ponad głową" został bez uszczerbku na zdrowiu wy - ciągnięty na brzeg i uratowany. Był gruntownie wykształcony, studiował bowiem na Akademii Krakowskiej, a znał biegle "łacinę, grekę retorykę i teologię".

Swoje zdolności polityczne oddał na usługi arcybiskupa Stanisława Karnkowskiego zostając jego doradcą. Był w świątce witającej przybycie do Krakowa Maksymiliana Austriackiego, a gdy ten musiał niefortunnie opuszczać miasto, tenże Pstrokoński dał schronienie jego siugom przed atakującą tłuszcą miejską. Dużo podróżował. M.in. z biskupem Rozdrażewskim jeździł z "legacją" do cesarza Rudolfa, a z biskupem Łuckim Maciejowskim jako jego sekretarz był w Rzymie u papieża Sykstusa. Z królem Zygmuntem III był w Szwecji. Otrzymał "regencję kancelarii", a potem "referendaryą koronną" W 1601 obejmuje diecezję przemyską, a "...po Tylickim objął pieczęć mniejszą koronną. Był "... deputatem do korektury praw polskich", a "... po zejściu Zamojskiego, król go kanclerzem wielkim na sejmie 1606 ogłosił". Dwa lata potem, pełniąc dalej funkcję kanclerza objął biskupstwo kujawskie, lecz do Włocławka przybył dopiero w 1609 r. I tegoż samego dnia przyjazdu, ale oddajmy głos Niesieckiemu "... dostał febrę, na drugi dzień żółtaczkę". Chory udał się do zamku w Raciążku, gdzie "... w trzy niedziele umarł". Zdażył jednak przed tym zarządzić restaurację kościoła raciańskiego. Gdy umierał miał zaledwie 56 lat. Nagrobek w katedrze włocławskiej wystawił Pstrokońskiemu Maciej Lubieński.

## PRAWDZIC odmienny

- tynktura: mur- CZERWONA, znak: lew - ŻÓŁTY

Przykład uszczerbienia herbu. Na herbie Prawdzic lew trzyma w przednich łapach "prawdę" tj. rodzaj obręczy czy kółka służącego do podkładania na stole pod gorący garnek. Na tym herbie - brak tego elementu.

Jest to herb macierzysty, na złożonym herbie Marcina Tolibowskiego

16

## PRZEGONIA

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY

Herb ten różni się od h. Ostoja talko klejnotem.

Łukasz BRATKOWSKI 10

Syn Gabriela Bratkowskiego i Zuzanny Wysockiej. Kanonik kujawski i warmiński "fundator altaryi" tj. dokonał zapisu i przekazał fundusze na utrzymanie ołtarza w katedrze. Zmarł w 1629 roku.

## PÓLKOZIC

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY/SZARY/

Katarzyna z Biedowskiej KROSNOWSKA 14 matka kanonika włocławskiego. Jest to jedno z dwóch epitafii poświęconych kobiecie, które jeszcze teraz można zobaczyć we włocławskiej katedrze.

Piotr PIKARSKI 17

"Kancelarz kujawski, dziekan kruszewicki, kanonik łucki, uwziętością prawa i dowcipu znakomity, officyałm kuj. i deputatem na trybunale, rozsądnio wszystkie sprawy sądził, umarł w 1629 r., co o nim opowiada nagrobek jego w katedrze kujawskiej". /Niesiecki wg Starowolskiego/

## RAWICZ

- tynktura: ŻÓŁTA, znak: niedźwiedź - CZARNY, panna - BIAŁY

Paweł WOLUCKI 35

Syn Jana podsędka Rawskiego i Citarzewskiej h. Lis. Jako jeden z ośmiorga rodzeństwa /miał 6 braci i siostrę/ za pieniądze Stanisława Mińskiego wyjechał kształcić się do Italii, a po powrocie już jako duchowny objął "sekretarstwo koronne". Będąc legatem króla Zygmunta III przebywał w Rzymie. W 1616 roku obejmuje biskupstwo kujawskie. "...kościół swój katedralny bogatym apparatus przyozdobił, to jest: kielichem złotym i paterą, bogatemi kamieniami nasadzonym, dwiema statuami srebrnymi św. Piotra i Pawła, krzyż srebrny, kapę bogato haftowaną". I dalej Niesiecki dodaje: "...podczas każdej porzeby tej ojezyny na ratunek jej licząc chorągwie do obozu wysyłał, na wykupno niewolników z niewoli pogańskich, znaczną sumę wysyłał". Zmarł w 1622 roku "...w kaplicy Gorków /"CYBAWIT"-przyp. nasz/ pogrzebiony".

## ROGAŁA

- tynktura: CZERWONA, BIAŁA, znak: SZARY, CZERWONY /róg jeleni/

Michał Jan MARSZEWSKI 40

W latach 1856-1867 - administrator diecezji, którą to funkcję pełnił do śmierci. Na epitafium malowany portret.

Herb Rogala widnieje również na h. złożonym Franciszka Kanigowskiego 26

## ROLA

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY

Wojciech BRZEZIŃSKI 9

Na epitafium herb złożony:

1. Rola, 2 Junosza, 3 Odrowąż, 4 Nalęcz

Nie wiemy dlaczego, ale Niesiecki podaje, że jest on h. Doliwa "...w Rzymie filozofii i teologii z pochwałą wysłuchawszy kancelarzem był Rozdrażewskiego biskupa kujawskiego, kanonikiem kujawskim i kruszewickim i officyałem generalnym". Zmarł w roku 1622 "...nagrobek w kościele włocławskim".

Herb Rola znajduje się również w nadprożu wejścia do kaplicy NHP 2, której fundatorem był Tarnowski, pieczętujący się tym herbem.

## TOPÓR

- tynktura: CZERWONA, znak: BIAŁY

Stanisław SZCZAWIŃSKI 43

Kanonik kujawski "...był na synodzie prowincyałnym Piotrkowskim w 1568 r.".

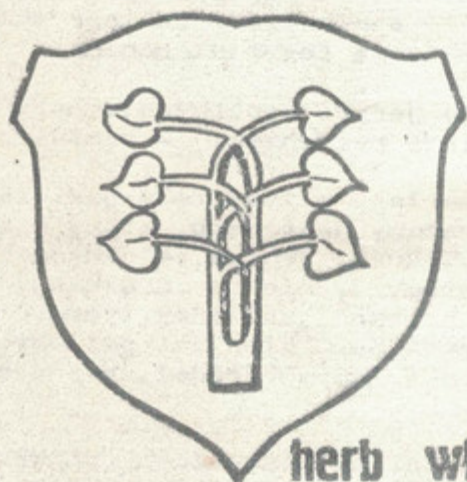
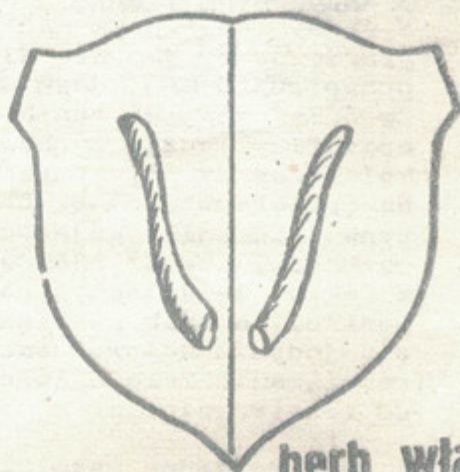




złotowiecki



gozdawa

herb własny  
(Lindener)herb własny  
(Wysocki)

ciołek

## ZDZITOWIECKI

- tynktura ?, znak ?

Stanisław Kazimierz ZDZITOWIECKI 18

Biskup kujawsko-kaliski w latach 1902-1927. W 1909 roku zezwolił na wydawanie ogólnopolskiego czasopisma teologicznego ATENEUM /ukazuje się dotychczas/

Dotychczas prezentowane herby należały do członka młoj lub bardziej starego rodu szlacheckiego. Były przedmiotem dumy szlachcica, który swą genealogią odnosił niejednokrotnie aż do średniowiecza. Są i inne herby - własne, te które używał tylko jeden szlachcic, herby które nie miały charakteru rodowego. Taki herb umieszczony jest na epitafium Kaspra LINDENERA 21, doktora filozofii i medycyny, kanonika włocławskiego i kruszwickiego, który zmarł 24.06.1611 r. w wieku 49 lat.

Za herb własny należałoby również uznać herb umieszczony na epitafium Hieronima WYSOCKIEGO 41, kustosa gnieźnieńskiego i kujawskiego, prezydenta trybunału koronnego w 1725 roku. W żadnym dostępnym nam herbarzu nie spotkaliśmy takiego znaku graficznego, jedynie Niesiecki wymienia tegoż Hieronima przypisując mu jednak herb DRYA.

Zwróćmy uwagę na ten herb. Jest to jedyne wyobrażenie herbu na epitafium, gdzie zachowały się ślady polichromii - biało-czerwony kolor tarczy /tynktura/.

Na epitafium Jana BEGELIO 25 zmarłego w 1593 roku doktora praw i kanonika kujawskiego wyobrażony jest herb, który nazwać można dwójako tj. Gozdawa albo BONAROWA. Wynika ta dwuznaczność z faktu, że w żadnym dostępnym herbarzu, nie ma informacji o tej postaci, a znak graficzny w tych herbach jest identyczny, różnią się jedynie kolorem tarczy. Ponieważ herb nie jest polichromowany rozwiązanie tego dylematu przy braku innych źródeł, pozostawiamy do rozstrzygnięcia.

I jeszcze jedna wątpliwość. Na epitafium Stanisława ORŁOWSKIEGO 45 kanonika kuj. deputata na trybunał koronny w 1643 r. widniał /sic/ kiedyś herb ORLA /orzeł z rozpostartymi skrzydłami bez głowy, na miejscu której winna być sześcioramienna gwiazda/ lecz czyjaś ręka przy pomocy dłuta usunęła ten znak. Dlaczego? Czyżby ktoś miał wątpliwości co do szlachectwa tegoż Orłowskiego?

Na zakończenie, odstępując od herbów epitafijnych przedstawimy herb widniejący w nadprożu renesansowych drzwi do kapitułarza.

## CIOŁEK

- tynktura: BIAŁA, znak: CZERWONY

Jest to herb fundatora kapitułarza bpa Drzewickiego 23, zwracamy na niego uwagę, gdyż jest to przykład herbu z jego naturalnymi barwami.

## ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

W przedstawionym artykule notaty o osobach, którym poświęcono te epitafia są, jak wcześniej nadmieniliśmy sprawą drugorzędną, bowiem istotną kwestią były herby. Staraliśmy się przy pomocy takiej formy ożywić schematyczne opisy herbów, nadać im sens w kontekście określonej osoby, która go używała. Mamy niepełną nadzieję, że chociaż w części rozwialiśmy mgiełkę tajemniczości znaku, o którym mówimy tylo - HERB.

Antoni RFRYCH

Andrzej SZCZEPAŃSKI

## LITERATURA:

- Kasper NIESIECKI - "Herbarz Polski" z dodatkami Jana Nepomucena Dobrowioza, to. I-X reprint  
WAIF 1979
- ks. Jan KOCENIAK - "Antoni Sebastian Dembowski - bp wrocławski i pomorski" - Sylwetka z czasów saskich.
- Wiktor WITTIG - Nieznana szlachta polska i jej herby.  
Kraków 1908 rok. Wydanie WJ.

Opracowanie redakcyjne i graficzne  
Współpraca

Andrzej Szczepański  
Grażyna Bartel